

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

## Chrześcijańska myśl prawna

### Charakterystyka epoki

- Wraz z religią chrześcijańską w życie duchowe świata zachodniego wchodzi nowa siła. Dalsza historia świata zachodniego jest określona przez to, że **ta nowa siła wprawdzie zmienia kulturę starożytną, ale jej nie niszczy**. Ponadto podejmuje dyskusję i dialog z tą kulturą. Ta teza odnosi się do filozofii w ogólności, a także do filozofii prawa.
- Punktem centralnym chrześcijaństwa jest **nauka o zbawieniu człowieka**. Nauka ta na podstawie biblijnej historii stworzenia wyraża określony pogląd o człowieku: człowiek jest stworzony przez Boga na Jego podobieństwo; człowiek z własnej winy zostaje od Boga odtrącony i obciążony grzechem pierworodnym; przez Chrystusa jest znów pojednany z Bogiem i podniesiony do stanu łaski.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Chrześcijaństwo wnosi również **nowe rozumienie historii ludzkiej**. Historia nie jest żadnym biegiem okrężnym, żadnym powracaniem tego samego, jak uczyli filozofowie greccy, a w szczególności stoicy. Przeciwnie, historia jest jednorazowym dramatycznym rozwojem z jednoznacznym celem. Ona prowadzi od stworzenia do paruzji, czyli do ponownego przyjścia Chrystusa.
- Powstaje pytanie, co znaczy prawo i państwo, **co znaczą nauki rozwinięte przez greckich filozofów i rzymskich prawników w ramach tego chrześcijańskiego rozumienia życia i świata**, jakie one mają znaczenie w stosunku do przewyższającej wszystko relacji człowieka do Boga. To pytanie staje się pytaniem numer jeden filozofii prawa średniowiecza i reformacji.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Należy jednak zauważyć, że teologia nigdy nie traktowała nauki Chrystusa jako polityczno-prawnego programu reform. Nauka Chrystusa odnosi się do relacji człowieka do Boga i jako taka zasadniczo może działać w każdym porządku politycznym. Stąd też organizacja prawna państwa powinna być dla religii obojętna. Nic też dziwnego, że chrześcijaństwo zasadniczo zaakceptowało istniejące stosunki polityczne i społeczne, oczywiście, chcąc nadać im nowego ducha.
- W chrześcijańskiej filozofii prawa pojawiają się **dwa zasadnicze elementy, których nie spotykamy w starożytnej filozofii prawa**, a mianowicie: znaczenie ludzkiego rozumu i wynikający z ludzkiego rozumu porządek w ramach planu zbawienia. **Jeden pogład** wychodzi z założenia zasadniczej **harmonii pomiędzy naturalnym ludzkim rozumem a boską wolą zbawienia człowieka**. Człowiek naturalnymi siłami może spotkać Boga. Dobrze oddaje to Tomasz z Akwinu: „Łaska nie znosi natury, lecz ją doskonali” (*Gratia naturam non tollit, sed perficit*).

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- **Drugi pogląd** wychodzi z założenia, że **rozum i moralna siła człowieka wraz z upadkiem człowieka zostały osłabione**. Wiedza człowieka jest daremna: „Nieszczęśliwy człowiek, który zna wszystko, Ciebie zaś nie zna” (*Infelix homo qui scit illa omnia, te autem nescit*) — mówi święty Augustyn. Człowiek własnymi siłami nie może znaleźć swojej drogi.
- Jedynie pomoc Boga, objawienie woli Bożej w Piśmie Świętym i łaska, które stają się udziałem człowieka, mogą mu wskazać jego drogę.
- Pierwszy pogląd znalazł swój klasyczny wyraz w nauce Tomasza z Akwinu drugi spotykamy w nauce świętego Augustyna, a później Lutera i Kalwina Stąd też można powiedzieć, że w **chrześcijańskiej filozofii prawa mamy do czynienia z tradycją tomistyczną i augustiańską**.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

## Św. Augustyna nauka o prawie i o państwie

- **Święty Augustyn** (354-430) swoją filozofię oparł na koncepcji idei Platona, utożsamiając idee z intelektem Boga, zaś koncepcję prawa przyjął z filozofii stoickiej. Od stoików przejął też potrójny podział prawa na: *lex aeterna* (prawo wieczne), *lex naturalis* (prawo naturalne) i *lex temporalis* (prawo doczesne).

### A. Prawo

- Według Augustyna, „**odwiecznym prawem jest rozum Boży lub wola Boża**, która każe przestrzegać porządku przyrodzonego i zabrania go zakłócać”. Augustyn, nazywając prawo odwieczne „rozumem Bożym lub wolą Bożą”, zakłada, że istnieje w nim element racjonalny i woluntarny. Element racjonalny wskazuje na to, że prawo odwieczne istniejące w rozumie Bożym jest porządkiem, zaś element woluntarny, że prawo odwieczne jest nakazem woli Bożej.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- **Prawo naturalne jest działaniem prawa wiecznego w rozumie i sercu człowieka.** Człowiek może je rozpoznać za pomocą własnego sumienia. Augustyn, podkreślając istnienie prawa wiecznego w rozumie i sercu człowieka, wskazuje, że człowiek jest obrazem Boga, a prawo naturalne, podobnie jak prawo wieczne, zawiera element racjonalny i woluntarny. Prawo naturalne jest subiektywizacją obiektywnego prawa wiecznego. Stąd też każdy człowiek, posiadający rozum i wolę, powinien kierować się nakazami prawa naturalnego, które ma swe źródło w prawie wiecznym, to zaś w Bogu.
- **Prawo doczesne, które jest stanowionym prawem ludzkim,** aby zyskać miano prawa sprawiedliwego, musi być wyprowadzone z prawa naturalnego, to zaś ma swoje źródło w prawie wiecznym. Celem prawa doczesnego jest zachowanie porządku i sprawiedliwości w relacjach międzyludzkich. Jego skuteczność jest oparta na przymusie i na sankcjach państwowych.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

## B. Państwo

- Naukę o państwie Augustyn zawarł głównie w dziele *De Civitate Dei*. Ważne są już same okoliczności powstania tego dzieła. W roku 410 Goci zdobyli i splądrowali stolicę starożytnego świata, Rzym. Wydarzenie to wywołało ogólne oburzenie wśród ludności niechrześcijańskiej. Winą za to obarczono chrześcijan: ponieważ oni zniszczyli kult starych bogów rzymskich, miasto musiało upaść. Zajmując stanowisko w tej kwestii Augustyn używa argumentów nie *ad hoc*, lecz rozpatruje zaistniałą sytuację państwa z pozycji filozofii historii, dając imperium rzymskiemu miejsce mu właściwe w historii. Pokazuje, że jego upadek nie jest żadnym rozstrzygającym wydarzeniem w historii, prawdziwe królestwo znajduje się w innym miejscu.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Rzym, który teraz cierpi przemoc, też powstał na drodze przemocy: tutaj pada słynne zdanie Augustyna: *Remota itaque iustitia quid sunt regna nisi magna latrocinia?* **Prawdziwym państwem jest tylko państwo Boże, *civitas Dei*.** Ono jest wspólnotą prawdziwie wierzących wybranych z łaski Boga. Ukaże się w całym blasku i chwale w życiu przyszłym jako niebieskie Jeruzalem, jako *civitas caelestis*, w tym życiu zaś — będąc w drodze — ukazuje się jako *civitas Dei terrena*. Przeciwieństwem tego państwa jest królestwo potępionych: *civitas diaboli*. Jak długo człowiek żyje na ziemi, obie wspólnoty muszą żyć razem. Tą właśnie *civitas permixta* jest państwo doczesne. Ono także pochodzi od Boga, który jest Panem historii, bowiem do tego państwa odnoszą się słowa: *Per me reges regnant et legum conditores iusta decernunt* (Przeze mnie rządzą królowie i prawodawcy określają, co słuszne), jednak prawo tego państwa i pokój mają charakter prawa i pokoju doczesnego, nie są wiernym odbiciem prawdziwego pokoju w Bogu i sprawiedliwości Bożej, która panuje tylko w *civitas caelestis*.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

## **Tomasza z Akwinu filozofia prawa i państwa**

- **Tomasz z Akwinu** (1225-1274) na podstawie filozofii Arystotelesa tworzy system filozofii chrześcijańskiej, a opierając się na filozofii stoickiej filozofię prawa.
- Tomasz, pomimo że oddziela filozofię od teologii, opiera się jednak na koncepcji teologicznej. Widać to wyraźnie w nauce o prawie. Przedstawia ona trzystopniowy porządek, w którym wszystkie rodzaje prawa są jakby wynikiem ogłoszenia prawa wiecznego w czasie i w przestrzeni. Jest to nie tylko konstrukcja formalna, zawiera ona także treściową zależność prawa ludzkiego od wyższego, nadprzyrodzonego porządku. Zresztą jest ona wynikiem ówczesnej teologicznej koncepcji świata i człowieka.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

## A. Pojęcie prawa

- Pojęcie prawa u Tomasza zawiera w sobie pojęcie normy i zwraca uwagę na właściwą wolę, która tę normę ogłasza i nakłada ją jako obowiązującą. **Definicja prawa** u Tomasza brzmi następująco: *Lex nihil est aliud quam quaedam rationis ordinatio ad bonum commune, ab eo qui curam communitatis habet, promulgata* (**Prawo jest niczym innym, jak rozporządzeniem rozumu dla dobra wspólnego, ogłoszone przez tego, który ma pieczę nad społecznością**).
- Termin *lex* wyprowadza Tomasz nie od łacińskiego słowa *legere* (czytać), lecz od *ligare* (wiązać). W ten sposób już sam termin jako taki wyraża *obligatio*, zobowiązanie do działania, i ukazuje się jako reguła *et mensura actuum* (zasada i miara czynów). Według Tomasza, najwyższą zasadą ludzkiego działania jest rozum (*ratio*). Rozum jest tym *principium*, które w każdym przypadku określa reguła *et mensura* danego przedmiotu. Wniosek jest więc jasny: **prawo musi być rozporządzeniem rozumu** (*rationis ordinatio*).

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Pojęcie *rationis ordinatio* w definicji Tomasza wskazuje na podłoże wartości. Oznacza, że **prawo musi wypływać z rozumu poznającego wartość**. Musi opierać się na rozumie, ponieważ zobowiązuje do działania, a ludzkie działanie jest określone przez rozum. Prawo nie pomija również woli prawodawcy, podporządkowuje ją rozumowi, tzn. dąży do rozwiązania stosownie do stanu rzeczy opartego na prawdzie. W ten sposób, używając współczesnego języka, Tomasz odrzuca zarówno woluntaryzm, jak i pozytywizm legalny.
- Prawo jest rozporządzeniem, zarządzeniem, a nie tylko radą. **Na względzie musi mieć dobro wspólne** tych, dla których zostało wydane. Dobro wspólne (*bonum commune*) nie oznacza tutaj tylko dobra wspólnego w sensie politycznym, tj. państwa, lecz także, a może przede wszystkim, dążenie do prawdziwego dobra, mającego swoje podstawy w nadprzyrodzonym porządku świata. Jest ono wspólne wszystkim ludziom i ma cel swój w Bogu.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Ostatecznym celem prawa jest szczęście (*beatitudo*), nie tylko szczęście jednostki, lecz całej społeczności, ponieważ każda część jest skierowana na całość, i tylko to może mieć formę prawa, co ma na uwadze dobro wspólne.
- **Moc prawną posiadają jedynie rozporządzenia kompetentnej władzy publicznej** (*persona publica*), która ma pieczę nad społecznością. Stąd pochodzi uprawnienie władzy publicznej, aby łamanie prawa sankcjonować karami.
- **Prawo musi być ogłoszone** (*promulgata*). Ogłoszenie należy do istotnych cech istnienia prawa. W ten sposób zyskuje ono moc wiążącą. Poprzez publiczne ogłoszenie dociera bowiem do wiadomości tych, którzy w swoim postępowaniu winni się nim kierować.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

## B. Podział prawa

### a) *prawo wieczne*

- Wychodząc od pojęcia Boga jako dobra najwyższego (*bonum summum*), Tomasz uważa, że tylko Bóg może być prawodawcą wiecznego prawa świata. Przez to prawo, które spoczywa w boskim rozumie, całe stworzenie jest skierowane na swojego Stwórcę. Według Tomasza, **prawo wieczne jest planem mądrości Bożej**, która nadaje kierunek wszelkiemu działaniu i poruszeniu. (*Lex aeterna nihil aliud est quam ratio divinae sapientiae, secundum quod est directiva omnium actuum et motionum*).
- Wieczne prawo Boże **istnieje jako pierwowzór w istocie Boga**. Stało się ono rzeczywistym prawem wskutek wolnego postanowienia woli Bożej, aby urzeczywistnić pewien ściśle określony porządek bytu, a przez to także działania i powinności. Ogłoszenie tego prawa ze strony Boga jest aktem wieczności pomimo że bierny skutek tego ogłoszenia, tzn. przyjęcie do wiadomości ze strony człowieka, dokonał się w czasie. **Prawo wieczne jest konieczne**, ponieważ z normy bytu koniecznie wynika norma działania. *Agere sequitur*. **Każde prawo ma tylko o tyle moc wiążącą, o ile obwieszcza prawo wieczne lub w nim posiada swoją moc obowiązującą.**

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

## *b) prawo naturalne*

- Wszystkie prawa wywodzą się z prawa wiecznego, o ile mają udział w wiecznym rozumie Boga. **Prawo naturalne** definiuje Tomasz jako **udział rozumnego stworzenia w prawie wiecznym**. *Lex naturalis nihil aliud est quam participatio legis aeternae in rationali creatura.*
- Prawo naturalne zawiera nakazy pierwszo- i drugorzędne (*prima et secunda praecepta*). **Nakazy pierwszorzędne** zawierają się w maksymie: **czyń dobro, unikaj zła** (*bonum est faciendum et prosequendum et malum vitandum*) i posiadają bezwzględną moc prawną, podczas gdy **nakazy drugorzędne** są wnioskami praktycznego rozumu i nie posiadają prawomocności absolutnej.
- Tomasz konkretyzuje prawo naturalne poprzez dziesięć przykazań Bożych i zalicza je do *prima praecepta*. Jeśli chodzi o ich niezmienność, Tomasz uważa, że *prima praecepta* same w sobie są niezmiennie, jedynie ich zwyczajowe stosowanie do konkretnego działania zależy od okoliczności może być inne.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

## *c) prawo ludzkie*

- Prawo ludzkie (*lex humana*) uważa Tomasz za **konkretyzację prawa naturalnego w danych okolicznościach**. Celem prawa ludzkiego jest pokój pomiędzy ludźmi i życie według cnót. Moc wiążąca prawa ludzkiego jest określona według tego, w jakim stopniu ma ono swój udział w idei sprawiedliwości. W sprawach ludzkich coś nazywane jest sprawiedliwym, gdy jest zgodne z zasadą rozumu. Pierwszą zasadą rozumu zaś jest prawo naturalne. Dlatego też **każde prawo, stanowione przez ludzi, na tyle nosi znamię prawa, na ile wywodzi się z prawa naturalnego**. Prawo ludzkie, które uchybia prawu naturalnemu, nie posiada mocy prawnej i jest jedynie korupcją prawa (*corruptio legis*).

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Ponieważ celem prawa ludzkiego jest dobro wspólne (*bonum commune*), **wszystkie prawa ludzkie muszą być skierowane na dobro wspólne.** Prawo ludzkie musi być sformułowane ogólnie, gdyż dobro wspólne jest dla ogółu i zawiera w sobie wiele elementów. Jednakże przy tym ogólnym sformułowaniu powstaje niebezpieczeństwo, że w konkretnym przypadku zastosowane ogólne prawo ludzkie może spowodować niesprawiedliwość i wyrządzić nawet krzywdę. Tomasz twierdzi, że w takim przypadku prawo nie może być stosowane. Wówczas należy odwołać się do ducha, a nie do litery prawa, bowiem *ad impossibilia nemo tenetur*.
- Prawa ludzkie, ponieważ wywodzą się z prawa wiecznego lub z prawa naturalnego, mają moc wiążącą w sumieniu. Ale to odnosi się tylko do praw (ustaw), które są sprawiedliwe i słuszne. **Prawa, które są niesprawiedliwe, nie mogą nosić imienia prawa.**

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

## *d) pozytywne prawo Boże*

- W Tomaszowej systematyce prawa pozostaje jeszcze problem relacji pomiędzy prawem naturalnym a **pozytywnym prawem Bożym** (*lex divina*). Jeśli chodzi o godność pozytywnego prawa Bożego, to **stoi ono na równi z prawem wiecznym**. Z drugiej strony jednak jest ono bezpośrednią ingerencją Boga w sprawy człowieka, więc **należy je umieścić pomiędzy prawem naturalnym a pozytywnym prawem ludzkim**. Celem objawionego prawa Bożego jest pomoc człowiekowi szukającemu zbawienia w rozpoznaniu właściwej mu drogi. **Pozytywne prawo Boże zostało ogłoszone ludzkości bezpośrednio przez słowne objawienie Boże w Piśmie Świętym.**

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

## C. Nauka o państwie

- Z nadprzyrodzonym uzasadnieniem prawa naturalnego u Tomasza wiąże się konsekwentnie naturalnoprawne uzasadnienie dążenia człowieka do życia wspólnotowego. Tomasz uważa, że naturalny niedostatek człowieka jest siłą napędową życia społecznego, które formalnie określamy jako państwo. **Źródło powstania państwa leży więc w naturze człowieka.** Podczas gdy natura lepiej wyposażyła zwierzęta do przeżycia i prowadzi je zgodnie z ich instynktem, człowiek może istnieć i przetrwać tylko we wzajemnym i wspólnym działaniu. Różne potrzeby człowieka mogą być tym lepiej zaspokojone, im większa jest liczba ludzi biorących udział w życiu wspólnym. W ten sposób **państwo, które obejmuje wszystkich ludzi, najlepiej odpowiada naturalnemu dążeniu człowieka do życia wspólnotowego.**

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- **Państwo rozwija się stopniowo** z podporządkowanych mu wspólnot. Początkiem jest **rodzina**, następnie **wspólnota szczepowa** i na końcu **państwo**. Wspólnota państwowa, według Tomasza, nie jest jedynie sumą poszczególnych jednostek. Tak samo jak człowiek jest organizmem złożonym z poszczególnych części ciała, tak i **państwo jest jednolitym organizmem, który z jednej strony obejmuje jednostki, z drugiej strony zaś porządek całości stoi ponad jednostką.**
- Na przykładzie porównania z ludzkim ciałem Tomasz wyjaśnia konieczność istnienia władzy państwowej. Podobnie jak ciało człowieka rozpadłoby się bez sterowania, tak też i członkowie społeczeństwa, idąc tylko za swymi egoistycznymi dążeniami, rozproszyliby się. Dlatego też musi istnieć rząd, który — podobnie jak głowa człowieka — kieruje poszczególnymi członkami społeczeństwa.
- **Kompetencja stanowienia prawa i kierowania państwem jest oparta na zakotwiczeniu społeczeństwa ludzkiego w prawie naturalnym, które z kolei opiera się na autorytecie Boga.** To natomiast oznacza, że przedstawiciele władzy państwowej zajmują prawnie wyższy stopień w drabinie społecznej niż ich poddani, chociaż jako chrześcijanie zarówno jedni, jak i drudzy mogą znajdować się na tym samym stopniu.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- **Cel państwa** odpowiada celowi prawa, a jest nim **dobro wspólne**. Dobro wspólne zajmuje szczególne miejsce w stosunku do dobra jednostki, nie tylko jako złączenie jedynie interesów jednostkowych. To szczególne znaczenie widzi Tomasz raczej w różnicy istotowej pomiędzy tymi dwoma rodzajami dobra. Podporządkowanie dobra jednostki dobru wspólnemu, które praktycznie oznacza wyłączenie indywidualizmu, nie jest jednak zaprzeczeniem personalizizmu, ponieważ *bonum commune* nie oznacza jakiegoś dobra wspólnego proklamowanego przez państwo, ale raczej jest to program drogi do doskonałości w perspektywie celu nadprzyrodzonego. **Dobro wspólne popierane przez państwo jest tylko etapem na drodze do szczęścia nadprzyrodzonego**. Ono przekracza ramy ludzkich możliwości. W przeciwieństwie do Arystotelesa, w społeczności ludzkiej, którą Tomasz przedstawia jako *civitas terrena*, szczęście wieczne nie może być osiągnięte, ale *civitas terrena* jest ważnym stopniem na drodze do osiągnięcia szczęścia nadprzyrodzonego.
- Tomasz za Arystotelesem przyjmuje tradycyjny, **potrójny podział możliwych form państwa** na: monarchię, arystokrację i demokrację. Ich odpowiednikami w formie wypaczonej są tyrania, oligarchia i anarchia. Według Tomasza, najlepszą formą państwa jest monarchia, jednak uważa, że dla dobra wspólnego celem zapobieżenia stronnictwu i wypaczeniom w kierunku tyranii, idealną byłaby forma mieszana pomiędzy monarchią a demokracją, używając współczesnego języka prawniczego: monarchia konstytucyjna.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

## Nauka Lutra o państwie i o prawie

- Nauka świętego Augustyna wywarła wielki wpływ na reformatorów niemieckich, w szczególności na Marcina Lutra. Już późna scholastyka, tzw. nominalizm W. Ockhama (1285-1349) i jego szkoły nie podzielał tomistycznego zaufania do „wszechmocy” ludzkiego rozumu. Etyka opiera się tylko na podstawie woli Bożej, którą tylko objawienie Boże może nam przekazać.
- **Marcin Luter** (1483-1546) swoją naukę o państwie i prawie przedstawił w dziele *Dwa Królestwa*. Następnie rozwinął ją w dziele *O władzy świeckiej* (1523). Stawia on pytanie, **w jakim stopniu władza świecka w swojej funkcji państwowej jest związana przykazaniem kazania na górze**. Jest on przeciwny rozwiązaniu, że przykazania te należy rozumieć jedynie jako rady na drodze do doskonałości.

# HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Luter jest przeciwny rozwiązaniu, że przykazania te należy rozumieć jedynie jako rady na drodze do doskonałości. Rozwiązanie problemu, według niego, leży w tym, że **istnieją dwie grupy ludzi, dwa królestwa**. Jedno królestwo, **królestwo po prawicy Boga**, tworzą prawdziwie wierzący, podobnie jak *Civitas Dei* u Augustyna. Oni postępują zgodnie z zasadami kazania na górze, dla nich nie potrzeba ani władcy, ani ustawy. Tych jednak jest niewielu. Wielu ludzi, także chrześcijan, należy do **innego królestwa**. Oni muszą być *trzymani w ryzach* przez władzę państwową, poprzez porządek państwowy i ustawę. Jeśli się tego nie uczyni, mogłoby to wyglądać tak, jak wypuszczenie dzikich zwierząt na wolność. Dlatego **Bóg w tym królestwie ustanowił władzę państwową**. Jej ustawy są oparte na *lex naturalis* i na słuszności. Jest jednak rzeczą oczywistą, że władza państwa rozciąga się tylko na dobra zewnętrzne człowieka, na ciało i własność prywatną, a nie na wiarę i na sumienie. **Jeśli władza państwowa przekroczy swoje kompetencje, Luter dopuszcza prawo człowieka do pasywnego oporu**.
- Chrześcijanie - zdaniem Lutera - mogą brać udział w sprawowaniu władzy państwowej, jeśli swoją działalność rozumieją jako udział w służbie bliźniemu. W życiu prywatnym, dla siebie osobiście, chrześcijanin powinien kierować się zakazem oporu przeciwko władzy państwowej, jednak *na służbie* może i powinien dla dobra bliźniego stosować prawo oporu.